

Sygn. akt V ACa 177/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2022r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodnicząca – Sędzia Sądu Apelacyjnego Barbara Konińska

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2022r.

na posiedzeniu niejawnym

prawy z powództwa P. O.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 7 stycznia 2021r., sygn. I Cgg 29/17

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 o tyle, że:

- odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 100.000 zł (sto tysięcy złotych) zasądza od dnia 16 grudnia 2017r.,
- odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 56.308 zł (pięćdziesiąt sześć tysięcy trzysta osiem złotych) zasądza od dnia 18 listopada 2020r.

a w pozostałym zakresie roszczenie odsetkowe oddala;

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) z tytułu kosztów postępowania odwoławczego.

SSA Barbara Konińska

Sygn. akt V ACa 177/21

UZASADNIENIE

Powód P. O. w pozwie złożonym dnia 29 listopada 2017r. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...)Spółki Akcyjnej w B. kwoty 100.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wytoczenia powództwa tytułem odszkodowania za szkodę w budynku mieszkalnym, który jest jego własnością spowodowaną ruchem zakładu górniczego oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu. Uzasadniła, że teren, na którym posadowiony jest budynek powoda, uważa się za górniczo uspokojony od 2010r., a ostatnia eksploatacja, która mogła wywołać wpływ na nieruchomości, została zakończona w 2008r. roku, zatem ujawnione szkody najprawdopodobniej nie mają związku z działalnością górniczą, a przyczyną powstałych uszkodzeń może być sąsiedztwo trasy szybkiego

ruchu. Z ostrożności procesowej podniosła zarzut przedawnienia roszczenia w związku z datą ustania wpływów górniczych.

Po wydaniu opinii przez biegłych powód sprecyzował roszczenie i wskazał, że domaga się zasądzenia od pozwanej kwoty 156.308,27 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 100.000 zł od dnia wniesienia pozwu, a od kwoty 56.308,27 zł od dnia następującego po dniu modyfikacji pozwu.

Pozwana podtrzymała swoje stanowisko w sprawie wskazując jednocześnie, że ewentualne odsetki powinny być liczone nie od dnia wniesienia pozwu, lecz od daty doręczenia opinii biegłego, który wyliczył wysokość szkody.

Wyrokiem z dnia 7 stycznia 2021r. sygn. akt I Cgg 29/17 Sąd Okręgowy w Gliwicach zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 156.308,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 100.000 zł od dnia 15 grudnia 2017r. do dnia zapłaty, od kwoty 56.308 zł od dnia 17 listopada 2020r. do dnia zapłaty (punkt 1); oddalił powództwo w pozostałej części (punkt 2); zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.417 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (punkt 3); nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 16.655,12 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (punkt 4).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Powód będący właścicielami nieruchomości położonej w R. przy ul. (...) – zaczął dostrzegać w 2013r. szkody w budynku mieszkalnym, które z każdym rokiem postępowały. W 2014 r. zauważył, że łóżko na którym spał stoi krzywo, na ścianie szczytowej pojawiło się pęknięcie, dostrzegł też krzywiznę dachu. Około 2016r. zaczęło się otwierać jedno z okien i przestały domykać się drzwi. Powód wielokrotnie odczuwał tąpnięcia, niektóre z nich były bardzo mocne. Wcześniej, około 2008r. Kopalnia naprawiała ścianę budynku i przekazała pieniądze na naprawę dachu, który został naprawiony. Powód zwrócił się dnia 5 października 2017r. z wnioskiem do pozwanej o naprawienie szkody wskazując na: wychylenie budynku od pionu, przełamanie budynku przez uskok, silne pęknięcie ściany szczytowej, pęknięcie ściany fundamentowej, deformację dachu, deformację otworów drzwiowych. W odpowiedzi pozwana odmówiła ugodowego załatwienia sprawy.

Nieruchomość powoda narażona była na skutki ostatniej eksploatacji górniczej prowadzonej przez KWK (...) (poprzednika pozwanej) w latach 2005 do końca 2007r. Budynek znajdował się na granicy zasięgu wpływów, eksploatacja mogła spowodować wystąpienie na powierzchni wskaźników deformacji mieszczących się w dolnym zakresie

I kategorii terenu górniczego. Wpływy eksploatacji górniczej prowadzonej do końca 2007 r. powinny ujawniać się na powierzchni terenu najpóźniej do 2010r. i po tym czasie teren należy uznać za uspokojony. W bezpośrednim sąsiedztwie budynku powoda występuje deformacja nieciągła w postaci progu przechodzącego przez naroże budynku i może ona być skutkiem eksploatacji prowadzonej przez poprzednika pozwanej. Kopalniane stacje sejsmiczne zarejestrowały w okresie od 2014r. do chwili sporządzenia opinii biegłego 374 wstrząsy.

Budynek powoda powstał w technologii murowanej tradycyjnej w okresie, kiedy aktywność górnicza i jej skutki na obszarze nie występowały, zatem budynek nie był przygotowany na skutki działalności górniczej. Budynek w okresie użytkowania poddawany był wstrząsom, które były na tyle słabe, że z osobna nie powodowały jednorazowej destrukcji, ale osłabiały konstrukcje budynku czyniąc ją podatną na uszkodzenia i przemieszczania przy niższych naprężeniach niż wartości wyznaczone dla tego typu konstrukcji. Początkowe uszkodzenia nie były widoczne ale kolejne wstrząsy powodowały dalsze postępy w destrukcji konstrukcji budynku. Przemieszczenia gruntu natomiast spowodowały zmianę układu statycznego budynku, zmianę geometrii budynku, występowanie naprężeń niszczących i w konsekwencji przemieszczeń. Istnieje związek przyczynowy pomiędzy uskokiem znajdującym się na działce powoda, a działalnością górniczą pozwanej (jej poprzednika prawnego) i pośrednio z uszkodzeniem budynku. Uszkodzenia te nie są wynikiem zaniedbań w okresie użytkowania i nie mogły być spowodowane innymi czynnikami. Stosunkowo silne tąpnięcie miało miejsce w 2015r., mogło wywołać przemieszczenie gruntu w linii uskoku i w konsekwencji doprowadzić do widocznych obecnie przemieszczeń budynku i uszkodzeń konstrukcji. W latach 2014 i 2015 występowały częste drgania gruntu. Przy budynkach nie przystosowanych do oddziaływania na eksploatację

górnictwem seria takich drgań może powodować początkowo mikrouszkodzenia, a z czasem kumulować skutki i powiększać ich zakres przy kolejnych drganiach. Niewątpliwie charakter uszkodzeń w budynku powoda jest wiązany i spowodowany skutkami drgań wywołanych działalnością zakładu górniczego. Przy czym ustalenie dokładnej daty i cezury powstania uszkodzeń nie jest możliwe ze względu na proces, w jakim one powstają.

Łączne koszty przywrócenia budynku do stanu poprzedniego wynosiłyby 173.078,20 zł netto. Wartość odtworzeniowa budynku z uwzględnieniem stopnia jego zużycia wynosi 144.729,88 zł netto. Przywrócenie budynku do stanu poprzedniego nie jest uzasadnione ekonomicznie i nie jest opłacalne.

Sąd Okręgowy uznał, że żądanie powoda zasługiwało na uwzględnienie w całości w zakresie roszczenia głównego, jedynie zostało w części oddalone w zakresie roszczenia odsetkowego. Przywołał treść art. 144 ust. 1 i 2, 145 i art. 146 ust 1 ustawy Prawo geologiczne i górnicze z dnia 9 czerwca 2011r. a także art. 435 k.c., art. 361 § 1 k.c. i art. 363 § 1 k.c. Wskazał, że pozwana nie wykazała by doszło do przedawnienia roszczenia powoda w myśl art. 149 ustawy Prawo geologiczne i górnicze przy uwzględnieniu, że z opinii biegłych wynika jednoznacznie, że szkody ujawnione w budynku, które powód zauważył w 2014r., są pochodzenia górniczego i odpowiada za nie pozwana. Wskazał dalej Sąd Okręgowy, że przywrócenie stanu poprzedniego pociągałoby za sobą nadmierne trudności i koszty a zatem jest ekonomicznie nieopłacalne. W tych warunkach Sąd Okręgowy uznał, że zasadne żądanie odszkodowania w kwocie wyliczonej przez biegłego, równe wartości odtworzeniowej budynku, tj. kosztu ich odtworzenia z materiałów, z jakich zostały wybudowane, pomniejszonego o stopień naturalnego zużycia tj. kwocie 144.729,88 zł. Mając jednak na uwadze, że powód nie jest płatnikiem VAT kwotę tę należało podwyższyć w ocenie Sądu Okręgowego o 8% z tytułu podatku VAT, co dało kwotę 156.308 zł.

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 481 k.c. i zasądził je od kwoty 100.000 o daty doręczenia odpisy pozwu tj. 15 grudnia 2017r., natomiast od kwoty 56.308 zł od daty doręczenia pozwanej pisma zawierającego modyfikację pozwu. Nie zasługiwał natomiast na uwzględnienie w ocenie Sądu Okręgowego wnioski pozwanej, aby odsetki liczyć dopiero od daty dręczenia opinii biegłego, bowiem już od daty doręczenia odpisu pozwu pozwana winna liczyć się z obowiązkiem wypłaty odszkodowania, a ustalona przez biegłego jego wysokość, nie mogła mieć wpływu na wymagalność roszczenia, co do kwoty 100.000 zł, natomiast miała wpływ na zmodyfikowanie powództwa, rozszerzenie żądania

i w tym zakresie dopiero od daty doręczenia tegoż pisma pozwanej można mówić o wymagalności roszczenia, co do kwoty 56.308 zł. Z tych względów żądanie dalej idące, co do odsetek Sąd Okręgowy jako niezasadne oddalił. Nieuiszczonymi kosztami sądowymi zgodnie z art. 98 k.p.c. i art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Okręgowy obciążył pozwaną.

W apelacji od tego wyroku pozwana zaskarżyła go w części w zakresie sposobu naliczenia odsetek za opóźnienie od kwoty 100.000 zł za okres od 15 grudnia 2017r. do dnia zapłaty i wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez naliczenie odsetek ustawowych za opóźnienie w punkcie 1 tiret 1 wyroku od kwoty 100.000,00 zł za okres od 26 października 2020 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego. Zaskarżonemu wyrokowi pozwana zarzuciła naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 481 § 1 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie, polegające na uznaniu, że pozwana pozostawała w zwłoce ze spełnieniem świadczenia pieniężnego na rzecz powoda już od momentu doręczenia jej odpisu pozwu.

W odpowiedzi na apelację powód wniosł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył co następuje:

Apelacja pozwanej skutkować musiała zmianą w części zaskarżonego wyroku. Na wstępie wskazać należy, że Sąd Apelacyjny w całości przyjmuje za własne ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy, które ostatecznie nie zostały zresztą zakwestionowane przez żadną ze stron postępowania. Czyni to zbędnym konieczność ich ponownego przytaczania. Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął także wymagalność żądania zapłaty licząc ją od dnia doręczenia

pozwanej odpisu pozwu, błędnie wszakże określił datę dzienną opóźnienia w zapłacie. Skoro bowiem pozwanej doręczono odpis pozwu w dniu 15 grudnia 2017r. /k. 19 akt/ zawierającego żądanie zapłaty kwoty 100.000 zł pozwana nie mogła pozostawać

w opóźnieniu w zapłacie tego świadczenia już w tym dniu, lecz dopiero od dnia następnego po doręczeniu jej odpisu pozwu. Podobnie pozwana nie pozostawała w opóźnieniu w zapłacie kwoty 56.308 zł w dniu doręczenia jej pisma zawierającego rozszerzone żądanie pozwu co miało miejsce w dniu 17 listopada 2020r. lecz dopiero od dnia następnego, to jest od dnia 18 listopada 2020r. /k. 292, 294, 295 akt/.

Ustawa z dnia 9 czerwca 2011r. Prawo geologiczne i górnicze (t.j. Dz.U. z 2022r., poz. 1066) w przeciwieństwie do wcześniejszego stanu prawnego nie narzuca poszkodowanemu sposobu naprawienia szkody. Może on domagać się zapłaty stosownego odszkodowania niezależnie od tego, czy naprawa jest bądź nie jest możliwa, czy ekonomicznie uzasadniona.

Jeżeli zatem poszkodowany wybierze odszkodowanie pieniężne i wezwie zobowiązanego do jego zapłaty, to od źródła zobowiązania będzie zależać, od kiedy zobowiązanie takie jest wymagalne. W przypadku szkód, które są wyrządzone czynem niedozwolonym odpowiedzialność odszkodowawcza powstaje z chwilą samego zdarzenia wyrządzającego szkodę.

Roszczenie zaś przewidziane art. 150 w zw. z art. 148 ustawy z dnia 9 czerwca 2011r. Prawo geologiczne i górnicze obejmuje świadczenie bezterminowe w rozumieniu art. 455 k.c. Oznacza to, że winno być ono spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Funkcję takiego wezwania wypełniło doręczenie pozwanej odpisu pozwu, a następnie pisma rozszerzającego żądanie pozwu. Przepis zaś art. 481 § 1 k.c. przyznaje wierzycielowi prawo do odsetek w przypadku samego opóźnienia, niezależnego zatem od winy dłużnika. Nie ulega zaś wątpliwości, iż powód wzywał pozwaną na piśmie do naprawienia szkody. Pozwana

w toku postępowania ugodowego powinna była korzystając ze swoich służb ustalić prawidłowo rozmiar szkody i wypłacić powodowi należne odszkodowanie, zwłaszcza przy uwzględnieniu stanu tej nieruchomości. Tymczasem pozwana bezzasadnie odmawiając zapłaty naraziła powoda na konieczność wszczęcia procesu sądowego. Żądanie odszkodowania w kwocie 100.000 zł było w ocenie Sądu Apelacyjnego zasadne już w chwili doręczenia pozwanej odpisu pozwu, w którym powód domagał się zasądzenia tejże kwoty, co miało miejsce w dniu 15 grudnia 2017r. Pozwana zatem pozostawała w opóźnieniu w zapłacie już od dnia następnego od doręczenia jej tegoż pisma.

Okoliczność, że należność powoda została obliczona według cen z daty wydania przez biegłego opinii nie stoi na przeszkodzie zasadzeniu odsetek od wcześniejszej daty. Nie wiadomo bowiem jak kształtowały się ceny usług i materiałów budowlanych w dacie doręczenia pozwanej odpisu pozwu. Ruch cen na przestrzeni czasu nie zawsze jest jednostronny, w warunkach spowolnienia gospodarczego (a takie w okresie, którego spór dotyczy, w Polsce wystąpiło w związku z pandemią) możliwy jest i spadek cen, i ich wzrost, i ich stabilizacja. Pozwana nie wykazała zaś by ceny z chwili wydania opinii przez biegłego były wyższe od cen z daty doręczenia jej odpisu pozwu i by tym samym uzasadnionym było twierdzenie o konieczności naliczenia odsetek od daty sporządzenia opinii przez biegłego i niesłusznym wzbogaceniu powoda z tytułu odsetek.

Z powyższych względów na podstawie art. 386 § 1 i 385 k.p.c. w zw. z art. 15 zzz¹ ust.1 pkt.4 ustawy z dnia 2 marca 2020r. o szczególnych rozwiązaniach związanych

z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (t.j. Dz.U. z 2020r., poz. 1842 ze zm.) Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji zmieniając częściowo zaskarżony wyrok. Na skutek omyłki Sąd Apelacyjny zmienił go także w zakresie odsetek od kwoty 56.308,27 zł, mimo że wniosek apelacji nie dotyczył odsetek od tej sumy. W związku z tą omyłką pozostaje liczyć, iż pozwana będzie miała ją na uwadze przy spełnianiu zasądzonych świadczenia.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw.

z § 2 pkt. 5 i § 10 ust. 1 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018, poz. 265 ze zm.) obciążając nimi w całości pozwaną wobec tego, iż powód uległ jedynie co do nieznaczej części swego żądania.

SSA Barbara Konińska